

Aleksandrów Łódzki 27.02.2020

Interpelacja

Adam Ruda-Rożniakowski

Radny Rady Miejskiej w Aleksandrowie Łódzkim

Lubię Aleksandrów



Szanowny Pan **Jacek Lipiński**
Burmistrz Aleksandrowa Łódzkiego
za pośrednictwem
Przewodniczącej Rady Miejskiej
w Aleksandrowie Łódzkim

Treść Interpelacji.

Przez pierwszy rok wypełniania mandatu radnego Rady Miejskiej w Aleksandrowie Łódzkim najwięcej wniosków i skarg od mieszkańców w sumie dotyczyło spraw geodezyjnych lub związanych z prawem własności.

Treść interpelacji dotyczy procedur zmian w planie zagospodarowania przestrzennego. Wszystkie historie, które usłyszałem z całą pewnością są obarczone subiektywnym spojrzeniem na sprawę jednej strony, wnioskodawców. Wszystkie jednak mają pewien wspólny mianownik: brak przejrzystości podejmowanych decyzji przez Wydział Geodezji.

Mieszkańcy skarżą się, iż Naczelnik Wydziału Geodezji przy każdym składanym wniosku o przekształcenie używa naprzemiennie argumentów o „studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania” albo „braku środków finansowych na pokrycie kosztów administracyjnych”. Przy ponagleniach zainteresowanych pojawia się fraza: „dla dobra gminy” - czytaj: nie da się.

Nie oceniam słuszności używanych argumentów przez Naczelnika, tylko przytaczam usłyszany przekaz od różnych mieszkańców zgłaszających się niezależnie od siebie w temacie przekształcenia.

Przypomnę nim przejdę do pytań, że zmiana planu zagospodarowania jest wyłączną prerogatywą Rady Miejskiej. Urząd Miejski, a docelowo Naczelnik Wydziału Geodezji otrzymuje corocznie sporą ilość wniosków o przekształcenie, natomiast do Rady Miejskiej, do rozpatrzenia, trafia ułamek tych wniosków. Powoduje to, że jakaś ilość wniosków trafia do „zamrażalki” zamiennie nazywanej: „szufladą”, po latach krążą już legendy zainteresowanych co do pojemności szuflady.

Moim zdaniem występuje uzasadnione podejrzenie ingerowania Naczelnika Wydziału w wyłączne prerogatywy Rady Miejskiej, albowiem przetrzymywanie wniosków bez rozpatrzenia lub sugerowanie

wnioskodawcom, że składanie wniosków będzie nieskuteczne kreuje negatywne reakcje zainteresowanych mieszkańców. W związku z tym proszę o wyjaśnienie:

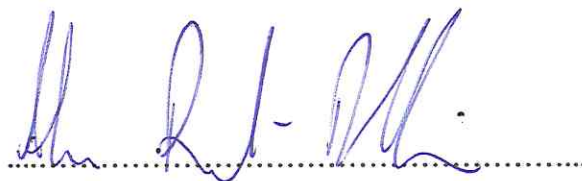
1. Jaka jest obecnie procedura rozpatrzenia wniosku mieszkańca o zmianę planu zagospodarowania od momentu złożenia w Biurze podawczym do głosowania na posiedzeniu Rady Miejskiej?
2. Proszę o podanie ilości wniosków jakie znajdują się w posiadaniu Wydziału Geodezji, a zostały złożone przed 2019 rokiem i nie zostały przekazane do Rady Miejskiej celem rozpatrzenia?
3. Proszę o podanie ilości wniosków jakie znajdują się w Wydziale Geodezji złożonych w 2019 roku i nie zostały zaopiniowane przez wydział i przekazane do rozpatrzenia Radzie Miejskiej?
4. Proszę o podanie ilości wniosków jakie znajdują się w Wydziale Geodezji złożonych w 2020 roku i oczekują na opinię i przekazanie do rozpatrzenia Radzie Miejskiej?
5. Nie mam obserwacji z lat wcześniejszych, ale mogłem bezpośrednio przyglądać się procedurom zmiany planu w 2019 i z moich obserwacji wynika, że Naczelnik Wydziału Geodezji przedkłada Radzie Miejskiej wyłącznie wnioski do pozytywnego rozpatrzenia. Następnie Rada zatwierdza je, nie przypominam sobie przypadku w 2019 roku żeby Rada Miejska odrzuciła jakiś wniosek Naczelnika (w przypadku tereny przy ciepłowni była inna, wyjątkowa procedura) . W związku z tym rodzi się pytanie co dzieje się z wnioskami z 2019 roku, których Radni nie zobaczyli na oczy?
6. Czy nie powinno być tak, że do Rady Miejskiej trafiają wszystkie złożone wnioski tyle, że Naczelnik opiniuje je pozytywnie lub negatywnie, a ostateczną decyzję podejmują Radni?

Rzecz w tym, że tzw. „zamrażarka” to de facto ingerowanie w decyzje Rady, bo wniosek nierozpatrzony to wniosek rozpatrzony negatywnie.

Przyznaję, że nie mam doświadczenia w analizowaniu funkcjonowania Wydziału Geodezji i powstałe wrażenie jest zbudowane na opiniach mieszkańców i obserwacji działań wydziału w 2019 roku.

Ustawa o samorządzie nakłada na mnie obowiązek reprezentowania mieszkańców i wyjaśniania dokładnie takich przypadków, gdzie słusznie lub niesłusznie kreuje się wrażenie państwa w państwie oraz podejrzeń o korupcję przy kolejności rozpatrywania wniosków. Jeszcze raz w tym przypadku sprawdza się zasada, że czym bardziej przejrzysta i jawna jest procedura działań urzędników tym mniej niedopowiedzeń i fałszywych pomówień.

Proszę o wyczerpujące odpowiedzi na pytania. Po ilości osób które zgłaszały się do mnie wnioskuję, że informacja publiczna co do procedur funkcjonowania Wydziału Geodezji i zasad opiniowania wniosków oraz przekazywania ich do rozpatrzenia Radzie będzie istotna dla obecnie oczekujących i przyszłych wnioskodawców.

A handwritten signature in blue ink, consisting of stylized initials and a surname, written over a horizontal dotted line.